

Sztandar Ludu

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Lublinie

ROK IX. NR 222 (2865)

LUBLIN, CZWARTEK, 17 WRZEŚNIA 1953 R.

Cena 20 gr.

Uchwała Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o utworzeniu nowych ministerstw

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje następujący komunikat:

W celu zapewnienia dalszego wzrostu produkcji towarów i polepszenia ich jakości Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło związkowo-republikańskie Ministerstwo Przemysłu Artykułów Spożywczych ZSRR na bazie przedsiębiorstw i organizacji przemysłu rybnego, mięsnego, mleczarskiego i spożywczego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i Spożywczego ZSRR. Ministrem przemysłu artykułów spożywczych ZSRR mianowany został tow. Wasilij Pietrowicz Zotow.

W celu zapewnienia dalszego wzrostu produkcji artykułów powszechnego użytku i polepszenia ich jakości Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło związkowo-republikańskie Ministerstwo Artykułów Przemysłowych Powszechnego Użytku ZSRR na bazie przedsiębiorstw i organizacji przemysłu lekkiego i Spożywczego ZSRR. Ministrem artykułów przemysłowych powszechnego użytku ZSRR mianowany został Aleksiej Nikołajewicz Kosygin.

W celu dalszego rozwoju obrotu towarowego, usprawnienia organizacji handlu dla wszechstronnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb ludności Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło związkowo-republikańskie Ministerstwo Handlu ZSRR na bazie organizacji i przedsiębiorstw handlu wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.

Ministrem handlu ZSRR mianowany został zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR tow. Anastas Iwanowicz Mikojan.

W celu dalszego rozwoju stosunków gospodarczych i polepszenia handlu Związku Radzieckiego z krajami demokracji ludowej i innymi krajami zagranicznymi Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło Ministerstwo Handlu Zagranicznego ZSRR na bazie organizacji handlu zagranicznego Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.

Ministrem handlu zagranicznego ZSRR mianowany został tow. Iwan Grigoriewicz Kabanow.

Przywiązując wielką wagę do sprawy dalszego zwiększenia produkcji wysokogatunkowych artykułów rolnych w sowchozach, jak również w celu gruntownego polepszenia pracy sowchozów i przekształcenia ich we wzorowe, wysoce wydajne gospodarstwa socjalistyczne Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło Związkowo-Republikańskie Ministerstwo Sowchozów ZSRR, przekazując im sowchozy, stadniny i inne przedsiębiorstwa i organizacje, zgodnie z wykazem zatwierdzonym przez Radę Ministrów ZSRR, i uznało za konieczne utworzenie Ministerstwa Sowchozów w Ukraińskiej SRR, Kazachskiej SRR, Uzbeckiej SRR, Kirgiskiej SRR, Azerbejdżańskiej SRR, Gruzjińskiej SRR, Białoruskiej SRR, Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR, Estońskiej SRR i Karelo-Fińskiej SRR.

Ministrem sowchozów ZSRR mianowany został Aleksiej Iwanowicz Kozłow — z jednoczesnym zwolnieniem go od obowiązków ministra rolnictwa i skupu ZSRR.

Ministrem rolnictwa i skupu ZSRR mianowany został Iwan Aleksandrowicz Benediktow.

W celu usprawnienia organizacji transportu samochodowego, zapewnienia przewozu samochodami masowych ładunków produktów przemysłu i rolnictwa oraz pasażerów, rozwoju nowego budownictwa i polepszenia eksploatacji dróg, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło Związkowo-Republikańskie Ministerstwo Transportu Samochodowego i Dróg ZSRR.

Ministerstwu Transportu Samochodowego i Dróg ZSRR zostały przekazane przedsiębiorstwa i organizacje, zgodnie z wykazem zatwierdzonym przez Radę Ministrów ZSRR.

Ministrem transportu samochodowego i dróg ZSRR mianowany został Iwan Aleksiejewicz Lichaczew.

W celu kompleksowego i planowego badania geologicznego bogactw naturalnych kraju, zapewnienia zapasów bogactw naturalnych dla potrzeb gospodarki narodowej ZSRR i lepszego organizacji ochrony bogactw naturalnych, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło Ministerstwo Geologii i Ochrony Bogactw Naturalnych ZSRR, przekazując mu przedsiębiorstwa i organizacje, zgodnie z wykazem zatwierdzonym przez Radę Ministrów ZSRR.

Ministrem geologii i ochrony bogactw naturalnych ZSRR został mianowany Piotr Jakowlewicz Antropow.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR na wniosek Rady Ministrów ZSRR utworzyło Ministerstwo Przemysłu Lotniczego ZSRR i przekazało temu ministerstwu przedsiębiorstwa i organizacje zgodnie z wykazem zatwierdzonym przez Radę Ministrów ZSRR.

Ministrem przemysłu lotniczego ZSRR mianowany został Piotr Wasiliewicz Diemientiew.

Aby w przyszłym roku były lepsze plony



Na zdjęciu: Franciszek Kowalczyk i Jan Pulkowski z gromady Wierzbinek ładują worki z nawozem sztucznym na wóz w Gminnej Spółdzielni Lubycza Królewska.

Protest Czechosłowackiego Czerwonego Krzyża przeciwko gwałceniu porozumienia rozejmowego w Korei

PRAGA (PAP). Czechosłowacki Czerwony Krzyż skierował do zarządu Ligi Czerwonego Krzyża protest przeciwko gwałceniu przez siły zbrojne NZ porozumienia rozejmowego w Korei.

Protest stwierdza m. in.: „Przy wykonywaniu porozumienia rozejmowego doniosła rola przypadku towarzystwom Czerwonego Krzyża, których przedstawiciele odwiedzali obóz jeńców.

Siły zbrojne NZ pod różnymi pretekstami uniemożliwiały przedstawicielom towarzystwa Chińskiego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Krzyża Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wykonywanie ich zadań, kiedy zaś zażądali

poszanowania ich praw — zostali brutalnie napađnięci przez przedstawicieli sił zbrojnych NZ, przy czym odnieśli poważne rany.

Czechosłowacki Czerwony Krzyż kategorię protestu przeciwko temu rodzajowi postępowaniu sił zbrojnych NZ, przyłącza się całkowicie do protestu towarzystwa Chińskiego Czerwonego Krzyża i żąda, aby Liga Czerwonego Krzyża natychmiast rozpatrzyła protest Chińskiego Czerwonego Krzyża i wezwwała rządy krajów, które podpisały umowę o rozejmie, jak również organizacje Czerwonego Krzyża w tych krajach, aby podpisanych umów konsekwentnie dotrzymywały i zapewniły ich realizację.

Otwarcie VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NOWY JORK (PAP) — 15 września rozpoczęły się w Nowym Jorku obrady VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Tymczasowy porządek obrad obejmuje przeszło 70 spraw, w tym: sprawozdanie sekretarza generalnego ONZ, sprawozdania Rady Bezpieczeństwa, Rady Gospodarczo-Społecznej i Rady Powierniczej, wybory trzech niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, sześciu członków Rady Gospodarczo-Społecznej i dwóch członków Rady Powierniczej, przyjęcia nowych członków do ONZ i sprawozdanie Komisji Rozbrojeniowej.

Mają być także omówione sprawy Tunisu i Maroka, zamieszczone na tymczasowym porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego na wniosek krajów azjatyckich i arabskich.

Na wniosek rządu burmańskiego Zgromadzenie Ogólne ma omówić sprawę agresywnych posunięć kliki kuomintangskiej przeciwko unii burmańskiej.

Tymczasowy porządek obrad obejmuje także sprawę rozwoju ekonomicznego krajów słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym oraz udzielenia tym krajom pomocy technicznej.

Jednakże porządek obrad VIII sesji może być, zgodnie z przepisami

proceduralnymi zgromadzenia, uzupełniony w toku prac sesji.

Zgromadzenie ma także omówić problem koreański (w związku ze sprawozdaniem „Komisji ONZ dla Zjednoczenia i Odbudowy Korei“).

Obecnie uwaga wszystkich delegacji skupia się na propozycji ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laj'a, aby zgromadzenie omówiło sprawę składu uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania problemu koreańskiego.

Sesję otworzył przewodniczący VII sesji delegat Kanady Lester Pearson. Zaproponował on wybranie komisji mandatowej w następującym składzie: Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Anglia, Nowa Zelandia, Indonezja, Islandia, Peru, Syria i Kuba. Skład komisji został jednogłośnie zaakceptowany przez zgromadzenie.

Przed wyborem przewodniczącego VIII sesji zabrał głos szef delegacji radzieckiej A. Wyszyński. Wysłuchał on propozycję, aby przedstawiciele Chińskiej Republiki Ludowej zajęli w Zgromadzeniu Ogólnym i w innych organach NZ należne im miejsce. Wiceminister Wyszyński podkreślił, że próby rozstrzygnięcia szeregu problemów, jak np. problemu koreańskiego bez udziału przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej nie dają w praktyce pozytywnych wyników. Najwyższy czas — oświadczył przewodniczący delegacji radzieckiej — aby położyć kres niernormalnej sytuacji, która jest wyraźnym pogwałceniem przepisów Kartaty NZ.

Przedstawiciel USA Dulles wystąpił z wnioskiem, aby Zgromadzenie Ogólne nie omawiało w bieżącym roku sprawy reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ.

Delegaci Polski, Ukraińskiej SRR, Czechosłowacji i Białoruskiej SRR poparli propozycję delegacji radzieckiej. Przedstawiciel Anglii poparł wniosek Dullesa.

Delegat ukraińskiej SRR Baranowski podkreślił, że Stany Zjednoczone manewrują w dalszym ciągu, aby utrzymać w bezprawny sposób delega-

cję kuomintangskiej na miejscu Chin w ONZ wyłącznie w tym celu, aby uniemożliwić pokojowe uregulowanie spornych kwestii, które doprowadziłyby do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Wiceminister Wyszyński, zabierając powtórnie głos, stwierdził, że min. Dulles dąży do odroczenia w nieskończoność rozstrzygnięcia sprawy przedstawicielstwa Chińskiej Republiki Ludowej w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Czterdziestoma czterema głosami przeciwko dziesięciu, przy dwóch delegatach wstrzymujących się od głosu, Zgromadzenie uchwaliło wniosek delegacji amerykańskiej.

Następnie odbyły się wybory przewodniczącego VIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Przewodniczącą VIII sesji wybrana została przedstawicielka Indii — Widżaja Lakszmi Pandit Nehru.

W telegraficznym skrócie

* Agencja TASS donosi z Delhi: Prasa hinduska dele wyraz poważnego niespokojenia w związku z usiłowaniem Stanów Zjednoczonych przekształcenie ONZ w narzędzie swej agresywnej polityki.

Dziennik „Indian Express” podkreśla, że Stany Zjednoczone dążą do rozszerzenia panowania rządu Li Syn-mana na Koreę północną i pisze, że „nie tylko Korea północna i Chiny, lecz także liczne inne kraje są tego stanowczo przeciwni”.

W zakończeniu dziennik uprzedza, że Stany Zjednoczone muszą się liczyć z opinią publiczną krajów azjatyckich.

* Mija drugi miesiąc strajku metalowców i robotników budowlanych w Hawrze. Strajkownicy postanowili, że nie wrócą do pracy dopóki przedsiębiorcy nie uwzględnią ich słusznych żądań. W Hawrze i w innych miastach robotnicy rozpoczęli kampanię solidarności ze strajkującymi.

Jak donosi dziennik „L'Humanite” zebrane już przeszło 5 milionów franków na fundusz pomocy dla strajkujących metalowców i robotników budowlanych Hawru.

* Burżuazyjna prasa francuska szeroko komentuje oświadczenie rządu premiera państwa Khmer (Kambodia), Pen Noutha, który podkreślił, że Khmer nie zamierza uczestniczyć w wojnie kolonizatorów francuskich przeciwko Wietnamskiej Republice Demokratycznej. Jak podaje dziennik „Figaro”, oświadczenie to wywołało głębokie niezadowolenie francuskich i amerykańskich przedstawicieli w Saigonie.

* Agencja France Presse donosi z Kairu, że b. minister spraw zagranicznych Iranu w rządzie Mossadika — Hożein Fatemi przebywa w Egipcie.

Na str. 2 i 5 drukujemy ciąg dalszy sprawozdania z procesu antyludowego i antypaństwowego ośrodka, kierowanego przez biskupa Kaczmarka.

W Chińskiej Republice Ludowej zostanie otwarta polska wystawa gospodarcza

WARSZAWA (PAP). Na uroczystość otwarcia pierwszej polskiej wystawy gospodarczej w Chińskiej Republice Ludowej została wyznaczona delegacja rządowa PRL w składzie: minister żeglugi Mieczysław Popieł jako przewodniczący oraz minister kultury i sztuki — Włodzimierz Sokorski i wiceminister handlu zagranicznego — Bolesław Goński.

Ostatnie wiadomości sportowe

Zwycięstwem Włczewskiego zakończył się IV etap Wyścigu Bokoła Polski

Kolejny IV etap Wyścigu Kolarskiego Bokoła Polski na trasie Gdynia — Koszalin, długości 181 km wygrał Włczewski (Unia), w czasie 4.53,11 godz. przed Włczewskim (CWKS) — 4.53,14 i Wrzesińskim (Kolejarz) — 4.53,14.

W dalszej kolejności na metę przybyli: 4) Królik (CWKS) — 4.53,15, 5) Kłabiński (Gwardia) — 4.53,16, 6) Drazkowski (CWKS) — 4.53,17, 7) Ulik (Gwardia) — 4.53,17, 8) Wójcik (CWKS) — 4.53,18, 9) Preczyński (Spółnia) — 4.53,18, 10) Wiśniewski (OWKS) — 4.53,18, Hadasiak był 14 w czasie — 4.57,11, kolarze lubelscy zajęli następujące czolowe miejsca — 16 Królikowski (OWKS) — 4.59,52, 18) Zdunek — 4.59,54, 19) Mazurek — 4.59,56. Po czterech etapach prowadzenie objął Wójcik z czasem — 19.00,42 godz. przed Hadasiakiem — 19.02,21. 3) Chwiendacz — 19.02,40, 4) Drazkowski — 19.02,43, 6) Ulik — 19.04,13, 6) Włczewski — 19.05,39, 7) Włczewski — 19.05,52, 8) Kłabiński — 19.09,26, 9) Królik — 19.10,30, 10) Wrzesiński — 19.10,30.

Z zawodników Lublina w czolówce wyścigu uplasowali się — 15) Zdunek — 19.20,12 i 16) Bugalski — 19.32,04.

Po oszukańczych wyborach Adenauer zamierza aresztować działaczy KPD

BERLIN (PAP) — Z Bonn donoszą, że obecnie, po wyborach do Bundestagu, kanclerz Adenauer zamierza podjąć kroki w celu całkowitego zdławienia oporu tych sił w Niemczech zachodnich, które występują przeciwko uprawianej przez reżim boński polityce wojennej.

Agencja ADN podaje, że bońskie władze sądowe mają w najbliższym czasie postawić w stan oskarżenia działaczy Komunistycznej Partii Niemiec, którzy w wyniku oszukańczych wyborów nie zostali wybrani do Bundestagu i pozbawieni są immunitetu. W ten sposób, jak podkreśla ADN, Adenauer po wielu bezowocnych próbach przymuszania w parlamencie bońskim uchwały o delegacji KPD, zamierza pozbyć się tych wszystkich działaczy politycznych, którzy walczyli konsekwentnie przeciwko „polityce siły” i wzywali zachodnio-niemiecką klasę robotniczą do zjednoczenia się w walce o pokojowe Niemcy.

Agencja ADN przypomina, że jeszcze w ostatnich tygodniach kaden-

cji poprzedniego Bundestagu szef rządu bońskiego ponawiał próbę pozbawienia deputowanych komunistycznych nietykalności poselskiej. Jednakże na skutek protestów ze strony społeczeństwa konwent seniorów Bundestagu — wbrew woli Adenauera — nie umieścił sprawy tej na porządku obrad parlamentu bońskiego. Minister sprawiedliwości w rządzie bońskim Dehler w okresie od września 1951 roku do czerwca 1953 występował 48 razy z wnioskami o pozbawienie deputowanych komunistycznych immunitetu.

Sesja WRN w Lublinie

W dniach 18 i 19 września br. odbędzie się zwyczajna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Obrady rozpoczną się 18 września br. o godzinie 11 w sali konferencyjnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie przy ul. 22 Lipca Nr 7.

Toczy się walka o właściwy skład socjalny ZMP na Lubelszczyźnie

XII plenum ZG ZMP zwróciło m. in. szczególną uwagę na konieczność poprawienia składu socjalnego organizacji. Analiza wzrostu ZMP za rok 1952 wykazała, że wzrost organizacji jest niedostateczny i nierównomierny, że za mało młodych robotników i chłopów należy do ZMP, że istnieje jeszcze wiele gromad, w których nie ma kół ZMP-owskich. Szczególnie dotyczy to naszego województwa.

12,5 PROC. ROBOTNIKÓW

W dniu 1 stycznia br. skład socjalny organizacji ZMP na Lubelszczyźnie przedstawiał się następująco: 30,3 proc. chłopów, 30,2 proc. uczniów, 14,3 proc. pracowników umysłowych, 12,5 proc. robotników, 4,8 proc. studentów i 1,9 proc. robotników rolnych. 36,3 proc. chłopów i 14,4 proc. robotników (wraz z robotnikami rolnymi) to stanowczo za mało. A sam fakt, że w szeregach ZMP znalazło się więcej pracowników umysłowych niż robotników wyraźnie świadczy o tym, że przyjmowanie nowych członków do organizacji odbywało się żywiołowo, że nie interesował się tym zagadnieniem zarówno Zarząd Wojewódzki jak i zarządy powiatowe.

Za mało zajmowano się również zakładaniem nowych kół na wsi, gdzie rozwój ZMP postępuje zbyt wolno. Szczególnie opóźnione pod tym względem są takie powiaty jak tomaszowski, biały, hrubieszowski i częściowo zamojski. Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w powiatach: lubartowski, włodawski i biłgorajski, aczkolwiek i tam prawie połowa gromad pozostaje bez kół ZMP.

Mimo woł nasuwa się wniosek, że instruktorzy ZW i zarządy powiatowych nie starali się dotrzeć do młodzieży wiejskiej niezorganizowanej, nie umieli dobrze ustawić w pracy zarządów gminnych ograniczając się jedynie do kontroli.

OD KAMPANII DO KAMPANII

Od czasu do czasu ZMP przeprowadza pewne akcje mające m. in. na celu powiększenie stanu liczebnego organizacji. Wykorzystano w ten sposób akcję wymiany legitymacji oraz kampanie sprawozdawczo-wyborczą. Ale i wtedy, po 1 stycznia br., nadal zwracano zbyt małą uwagę na to, kogo się przyjmuje. Starano się jak najczęściej młodzieży skupić w szeregach ZMP, bez bliższej analizy, czy też młodzież robotnicza, chłopska, czy też pracownicy umysłowi. W niektórych powiatach istniała wprost absurdalna sytuacja. I tak np. w tym okresie w pow. biłgorajskim wstąpiło do ZMP 505 nowych członków. 505 — to cyfra dość pokaźna. Wśród wstępujących znalazło się jednak tylko... 5 robotników. Może ktoś próbować usprawiedliwić Zarząd Powiatowy ZMP w Biłgoraju tym, że jest to wybitnie powiat rolniczy, że brak tu większych obiektów przemysłowych. Słusznie, wobec tego wśród tych 505 powinna być przeważająca liczba chłopów. Zajrzyjmy do sprawozdania. Ilu chłopów? — 169...

PO III WOJ. KONFERENCJI SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ

W lipcu odbyła się w Lublinie III Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza, która w świetle uchwały XII plenum omówiła niewłaściwy skład socjalny ZMP na Lubelszczyźnie. Jako jedno z czołowych zadań postawiono przed organizacją potrojenie szeregów ZMP w środowisku robotniczym i podwojenie na wsi.

Zadanie to znajduje się obecnie w trakcie realizacji. Oceniając dotychczasowy okres trzeba stwierdzić, że zrobiono już pierwsze kroki w kierunku poprawienia istniejącego stanu rzeczy, aczkolwiek nie wszystkie zarządy powiatowe i miejskie w pełni włączyły się już do tej długofalowej akcji.

Od czerwca do 24 sierpnia wstąpiło na Lubelszczyźnie do ZMP — 3604 nowych członków. Wśród nich było m. in. 54,8 proc. chłopów ze wsi gospodarujących indywidualnie, 23,1 proc. robotników, 11,1 proc. chłopów-spółdzielców i tylko 4,9 proc. pracowników umysłowych.

Dane te świadczą o tym, że ogólnie biorąc, zaistniała już duża poprawa w składzie nowopryjmowanych do ZMP, aczkolwiek są powiaty, w których nadal pokutują jeszcze stare formy pracy. W pow. łukowskim przyjęto w lipcu do ZMP w poszczególne gromady 116 członków. ZMP zwiększył tu jednak swój skład tylko w 6 gminach. W pozostałych

10 gminach nie tylko nie założono ani jednego koła, ale i nie rozbudowano starych kół.

Podobnie dzieje się i w pow. kraśnickim. Do ZMP przyjęto wprawdzie na wsi 239 nowych członków, ale tylko w starych kołach. Poświęcono temu cały wysiłek, zapominając o konieczności likwidowania „białych pól” w powiecie, a więc o zakładaniu nowych kół w tych gromadach, w których dotychczas jeszcze ich nie ma.

WIĘCEJ TAKICH PRZYKŁADÓW

Z drugiej strony nie brak i dobrych przykładów. Na budowie Cementowni II w Rejowcu wstąpiło do ZMP 105 robotników, w LPZB — Poniatowa — 50, w ZWSI w Poniatowej — 36, w FSC — 24. Członkowie wiejskiego koła ZMP w gromadzie Koszuty założyli koło w sąsiedniej gromadzie Bujany (pow. łukowski). Każdy z członków ZMP w Rokicie (pow. Biela) postanowił przygotować do wstąpienia w szeregi ZMP jednego ze swoich niezorganizowanych kolegów.

Pewną poprawę obserwujemy i w Lublinie. Wśród nowopryjętych w maju, a więc w ostatnim miesiącu przed XII plenum, było 27 proc. robotników (głównie z małych zakładów produkcyjnych), a w sierpniu — 59 proc. (połowa z nich pracuje w FSC). Jeszcze lepiej przedstawiała się sytuacja w pierwszych dniach września: na 55 nowopryjętych znajduje się 52 robotników.

Te cyfry nastroją optymistycznie. Świadczą one o przełomie, jaki dokonuje się w lubelskiej organizacji ZMP.

PODNIĘĆ AUTORYTET ZARZĄDÓW POWIATOWYCH I GMINNYCH

Zadanie, postawione przez III Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą (potrojenie szeregów ZMP w środowisku robotniczym i podwojenie na wsi) jest w pełni realne. Aby zostało ono wykonane, trzeba przede wszystkim wzmocnić pracę uświadamiącą wśród młodzieży, otoczyć szczególną opieką młodzież niezorganizowaną. Otwarte zebrania kół, poświęcone interesującym zagadnieniom (o czym pisaliśmy w artykule „Po XII plenum ZG ZMP...”, w dniu 10 bm.), ciekawe odczyty i pogadanki w gromadach, w których nie ma jeszcze organizacji ZMP, powinny przyczynić się do wzrostu szeregów ZMP.

Jednocześnie trzeba podnieść autorytet zarządów powiatowych i gminnych. Stanie się to wtedy, gdy za-

rzędy te będą bardziej troszczyć się o sprawy młodzieży zarówno zorganizowanej jak i niezorganizowanej o polepszenie jej warunków bytowych i socjalnych, o umasowienie sportu i podniesienie na wyższy poziom pracy kulturalnej.

Jeśli to nastąpi, organizacja lubelska będzie mogła z dumą powiedzieć: „ZMP na Lubelszczyźnie nie zawiódł zaufania partii i rządu, nie zawiódł zaufania całego społeczeństwa”. MAJ.

Z Kraju Rad

Czelabińsk — ośrodek kulturalny na Uralu

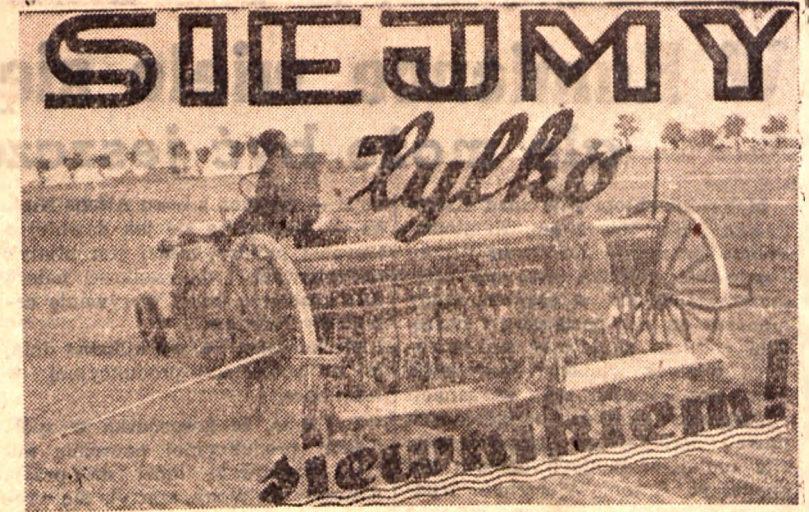
W jednym z muzeów czelabińskich zobaczyć można dawny przedrewolucyjny herb miasta: widnieje na nim lis na srebrzystym polu, a poniżej — objuczony wielbłąd w pustynnym stepie. Herb ten wymownie symbolizuje dawny Czelabińsk — niewielkie, zabite deskami miasteczko, otoczone pustynnymi stepami, ciągnącymi się na granicy Europy i Azji. Za czasów caratu miasto prawie zupełnie się nie rozwijało ani pod względem gospodarczym, ani kulturalnym. W Czelabińsku istniało jedno jedyne większe przedsiębiorstwo przemysłowe — należąca do zagranicznej firmy „Steel & Co” fabryka pługów, oraz kilka wytwórni przerabiających surowce rolnicze.

Jakże niepodobny jest do tego obrazu dzisiejszy Czelabińsk, jedno z największych miast Związku Radzieckiego.

„Idziemy główną arterią miasta — prostą jak strzała ulicą Spartakusa, wysadzoną klonami, wierzami, i żółtą akacją. Ulica ta, o szerokości 60—65 metrów, ciągnie się na przestrzeni 6 km. Wszystkie gmachy na tej ulicy — domy mieszkalne, kina, teatr dramatyczny, szkoły, hotele, gmachy instytucji naukowo-badawczych — wybudowane zostały w latach władzy radzieckiej. Nie do poznania zmienił się również wygląd innych ulic i placów w centrum miasta.

Czelabińsk stał się ważnym ośrodkiem przemysłowym. W całym kraju radzieckim znane są Czelabińskie Zakłady Traktorów Gąsienicowych; w fabrykach czelabińskich produkuje się również wysokogatunkową stal, maszyny drogowe, metalowe konstrukcje budowlane, przyrządy precyzyjne itd.

Czelabińsk słynie jednak nie tylko ze swoich nowych wielkich przedsię-



biorstw. Jest to miasto o szeroko rozgałęzionej sieci szkół, liceów technicznych i artystycznych, bibliotek, muzeów, klubów. Jest tu 106 szkół, w tym — 35 szkół średnich, kilka wyższych zakładów naukowych, jak Instytut Politechniczny, Pedagogiczny, Medyczny. Wielu absolwentów wyższych uczelni idzie na drogę naukową. Dysertacje aspirantów obejmują nader szeroką tematykę — poczynając od problemów rozwoju hutnictwa na południowym Uralu, aż do badań nad twórczością słynnego piewcy Uralu — pisarza Mamina-Sibirjaka.

Pracownicy nauki Instytutów Czelabińskich utrzymują ścisłą więź z produkcją, z wielkimi zakładami przemysłowymi południowego Uralu — Magnitogorskim Kombinatem Hutniczym z Fabryką Samochodów w mieście Miass i in. Tak np. Czelabiński Instytut Politechniczny przeprowadza wspólnie z robotnikami i inżynierami fabryki samochodów prace badawcze, zmierzające do zwiększenia wytrzymałości poszczególnych części samochodów oraz do udoskonalenia silników.

W Czelabińsku ukazuje się czasopismo literacko-artystyczne „Jużnyj Ural”. W całym Związku Radzieckim znane są nazwiska pisarzy czelabińskich — poetki Ludmiły Tatjaniczowej, powieściopisarza N. Glebowa, krytyka literackiego W. Sierżantowa. Czelabińskie Wydawnictwo Obwodowe wydaje m. in. wiele książek dla dzieci i młodzieży oraz broszury na temat doświadczeń produkcyjnych — pióra robotników i kolchoźników. Wydana w Czelabińsku książka hutnika magnitogorskiego, Włodzimierza Zacharowa, znana jest w całym kraju; przetłumaczona została ona również na obce języki.

Wiosną tego roku odbywała się w Czelabińsku Obwodowa Konferencja

Młodych Literatów. Z całego obwodu zjechali się robotnicy, inżynierowie, nauczyciele, kolchoźnicy, studenci, po raz pierwszy próbujący swych sił na niwie literatury. Na konferencję tę przybyli też wybitni literaci moskiewscy, aby zapoznać się z twórczością początkujących powieściopisarzy i poetów i wziąć udział w dyskusji nad ich utworami.

Czelabińsk ma 30 kin, kilka teatrów i sal koncertowych. Największym powodzeniem cieszy się Teatr Dramatyczny, nie tylko zresztą wśród mieszkańców Czelabińska, ale także wśród mieszkańców okolicznych kolchozów i osiedli robotniczych. Pewnego wieczoru, gdy staliśmy na placu przed teatrem, autobus przywoził grupę kolchoźnic z rejonu sosnowskiego; własnymi samochodami i motocyklami przyjechali górnicy z pobliskich osiedli górniczych — Kopejska i Korkina. Warto przypomnieć, że Czelabiński Teatr Dramatyczny otrzymał Nagrodę Stalinowską za inscenizację sztuki Treniewa — „Lubow Jarowaja”.

Latem odbywają się w Czelabińsku gościnne występy drugiego znanego uralskiego zespołu teatralnego — Magnitogorskiego Teatru im. Puszkina. W tym samym czasie Czelabiński Teatr Dramatyczny występuje zazwyczaj w Magnitogorsku. Do Czelabińska przyjeżdżają też na gościnne występy artyści scen moskiewskich, leningradzkich, swierdłowskich i in.

W ciągu najbliższych lat rola Czelabińska, jako ośrodka życia kulturalnego Uralu i całego Związku Radzieckiego jeszcze bardziej wzrośnie: buduje się tu obecnie nowy Teatr Opery, bibliotekę publiczną, wielki kombinat poligraficzny. W mieście powstanie Ogród Botaniczny, kilka nowych instytutów naukowo-badawczych i ośrodków doświadczalnych.

Mgr Ryszard Nafalski

Adiunkt Akademii Medycznej w Lublinie

W tym szaleństwie jest metoda

I jego walkę przeciw „niebezpieczeństwu ateistycznego komunizmu”.

Watykan — ciągnął dalej kardynał Pacelli (obecny papież) — czyni to samo, ale innymi metodami — przy pomocy „duchowych środków”, ale przyznaje, że w walce z „bol-szewickim niebezpieczeństwem” wielkie znaczenie mają również „nadzwyczajne środki represji”.

To właśnie z nienawiści do ruchu robotniczego, do tego, co postępowe i demokratyczne sypały się i sypią kłębki ze strony Watykanu, ekskomunikacji i tym podobne kary na głowy wszystkich ludzi pracy, a wyrazy uznania, poważania, szacunku i poparcia dla morderców i katów klasy robotniczej. Tak było w Hiszpanii, kiedy Watykan z radością powitał rebelię gen. Franco, błogosławiąc włoskie czołgi, udające się do Hiszpanii w celu zdławienia republiki hiszpańskiej.

Papież ogłosił gen. Franco — tego pachołka międzynarodowej reakcji ni mniej ni więcej tylko „nowym zbawicielem”. W stosunku do reżimu Franco panuje zdumiewająca jedynolitość pomiędzy papieżem, Churchilllem i amerykańskimi podzięganymi wojennymi. W grudniu 1948 r. Churchill wystąpił w angielskiej Izbie Gmin z żądaniem wznowienia stosunków dyplomatycznych z Franco. W kilka dni potem Pius XII przyjmując posła hiszpańskiego prosił go, by „przekazał głowie państwa hiszpańskiego błogosławieństwo pa-

pleśnie”, mówił dalej o „wielkich zasługach” Franco „wobec wiary i cywilizacji”.

W czasie II-giej wojny światowej palając nienawiścią do ZSRR i ruchu robotniczego, Watykan stanął po stronie państw „osi”, parząc przez palce na zbrodnie dokonywane w krajach okupowanych przez faszystów w tym i w Polsce. A przeciw przez najwyższego dostojnika kościoła katolickiego w Polsce kardynała Hionda oraz z innych źródeł, papież był dobrze poinformowany o zamordowaniu kilku mil. Polaków w obozach koncentracyjnych, o wywożeniu młodzieży polskiej w niewolę do faszystowskich Niemiec, a mimo to ten „wielki przyjaciel” Polski ani razu nie potępił tych zbrodni, przeciwnie, po skazaniu w Norymberdze kata Polski Francka — Watykan wnosil o jego ułaskawienie.

Ta sama polityka popierania agresywnych planów imperializmu międzynarodowego, zbrodni, reanilitaryzacji Niemiec zachodnich itd. jest linią działania Watykanu i papieża po II-giej wojnie światowej. Papież Pius XII oddał obecnie na służbę imperializmu amerykańskiego wszystkie swe wpływy religijne, wszystkie swe organizacje i prasę, wszystkie swoje kadry.

„Plan Marshalla” — plan ujarznienia Europy przez imperializm amerykański, został bez zastrzeżeń

poparty przez Watykan. „Wierzymy w plan Marshalla — pisał naczelny redaktor „Osservatore Romano” hrabia de la Torre. Plan Marshalla świeci swoją wewnętrzna prawdą”. Papież poparł również i pobłogosławił pakt północno-atlantycki, pakt Dalekiego Wschodu itd.

Podwładni papieża, agenci imperializmu amerykańskiego w sułanach, na czele z kardynałem Kolonji Fringsem w Niemczech zachowali niemale przyczynili się do zwerbowania głosów bońskim neohitlerowcom. Konfesjonali i ambony stały się tubą wyborczą Adenauera w Niemczech zachodnich. Ci sami, którzy 20 lat temu nawoływali z ambon (z inspiracji i za aprobatą Watykanu), do poparcia reżimu Hitlera w Niemczech, nawoływali dziś do oddania głosów na Adenauera jako na tego, który stał się spadkobiercą „fuhrera”. Popierając Adenauera Watykan popiera i aprobuję politykę imperializmu amerykańskiego, której celem jest niedopuszczenie do zjednoczenia Niemiec na demokratycznych i pokojowych podstawach. Popierając Adenauera Watykan aprobuję kruczaję przeciwko NRD, aprobuję politykę odwetu w stosunku do Polski, krajów demokracji ludowej i ZSRR.

Masy pracujące Polski potrafią właściwie ocenić gratulacje Watykanu złożone Adenauerowi, mając w pamięci orędzie Piusa XII do niemieckich biskupów katolickich w kwietniu 1948 r., w którym papież wypowiedział się przeciw obecnym granicom Polski na Odrze i Nysie. Gratulacje Watykanu dla Adenauera powinny wzmocnić naszą czujność na knowania wrogów pokoju i ich protektorów, wskazując one na konieczność jeszcze mocniejszego skupienia szeregów we Frontie Narodowym, w walce o pokój i budownictwo w naszym kraju.

SPORT

Jeszcze o mistrzostwach Polski juniorów w lekkoatletyce

Alarmujący sygnał



Ktoś, kto nie znając bliżej sytuacji lubelskiej lekkoatletyki znalazł się na trybunach, by obejrzyć walkę najlepszych juniorów o tytuły mistrzów

skle, że zdziwieniem stwierdził, że w czasie tych trzech dni — nic albo prawie nic nie słyszało się o reprezentantach naszego województwa. Ani jeden z naszych najmłodszych lekkoatletów nie stanął na podium zwycięzców, ani jeden nie osiągnął naprawdę wartościowego wyniku.

Nie dość tego, będąc gospodarzami mistrzostw wystawiliśmy wprost

3 rekordy okręgu poprawili pływacy

Na pływackich mistrzostwach Polski w Warszawie województwo lubelskie reprezentowane było przez jedną zawodniczkę i trzech zawodników. Pływacy nasi mimo że nie odegrali poważniejszej roli wykazali dalszą poprawę formy bijąc trzy i wyrównując jeden rekord okręgu.

Nowymi rekordzistami zostali: K. Lalka (Spójnia) — 400 m st. klas. A — 8.05 min., Ziółkowski (Spójnia) 100 m st. dow. — 1.12.0, Niewiadomski (Ogniwo) — 400 m st. klas. A — 7.05.0 min.

Własny rekord okręgu na dystansie 100 m stylem klasycznym A — 1.38.0 min. wyrównała K. Lalka.

Czwarty z naszych reprezentantów Brzyski (Spójnia) startował na dystansie 200 m st. klas. uzyskując czas 3.18.0 min.

Rekord Europy w pchnięciu kulą

W Neuhen odbyły się zawody lekkoatletyczne o wielką nagrodę miasta z udziałem czołowych zawodników Czechosłowacji. W czasie zawodów doskonały wynik uzyskał — Skobla w pchnięciu kulą, ustanawiając wynikiem — 17,36 m nowy rekord Europy.

śmiesznie małą, bo liczącą niewiele ponad 20 osób reprezentację, która w rezultacie zajęła dalekie — 11 miejsce, zdobywając zaledwie 78,5 pkt., a nasi czołowi juniorzy uzyskali wyniki poniżej ich możliwości.

Kto odpowiada za słabą formę młodych zawodników, Serheja (Bud.), który 400 m biegał już w granicach 52 sek., a w finale mistrzostw był szósty w słabutkim czasie 55,9 sek., Mitury (OWKS), który skoczył w dal zaledwie 5,41 m, a wzwyż 153 cm?

Czemu przypisać fakt, że sprinterzy osiągnęli kompromitujące wyniki (chłopcy 12,4, a dziewczęta 14,8 i 15,4 sek. na 100 m), że jedyny nasz oszczepnik, dyskobolki i obydwie sztafety zajęły zdecydowanie ostatnie miejsca?

Co spowodowało, że w finałowych szóstkach uplasowało się tylko 3 zawodników Lublina, że nie było ani jednej finalistki w konkurencjach kobiecych? Dlaczego naszymi najmłodszymi lekkoatletami nikt nie opiekował się w czasie mistrzostw? Gdzie byli trenerzy? Czy pomyślano w ogóle o wyznaczeniu kierownika reprezentacji?

Te jaskrawe braki jeszcze raz potwierdzają nasze spostrzeżenia, że w lubelskiej lekkoatletyce nie dzieje się dobrze, że woj. lubelskie nie tylko nie uczyniło w tej dziedzinie sportu postępu, ale wyraźnie cofnęło się w rozwoju.

Istota zagadnienia leży w tym, że koła i zrzeszenia sportowe nadal traktują tę dyscyplinę sportu po macoszemu a o „wylapywaniu” i „skoleniu” talentów lekkoatletycznych, których tak wiele znajduje się w terenie, nikt nawet nie myśli. Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski juniorów są jeszcze jednym dzwoniem alarmowym. Były to pierwsze mistrzostwa juniorów po wyzwoleniu, które nie przyniosły naszym województwu ani jednego tytułu mistrzowskiego.

Powinno to zaalarmować przede wszystkim sekcję lekkoatletyczną WKKF, która musi przedsięwziąć konkretne kroki celem wyprowadzenia lubelskiej lekkoatletyki z tej krytycznej sytuacji. (v)

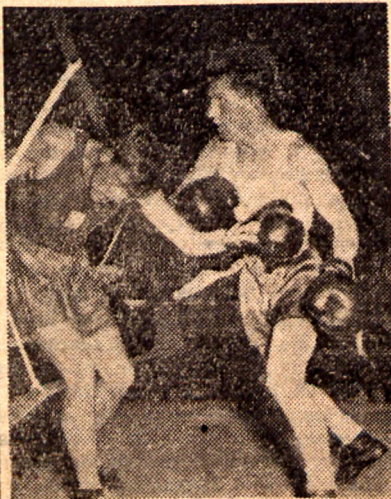
Gwardia Słupsk pierwszym przeciwnikiem wojskowych Trener Kowalczyk prezentuje dziesiątkę OWKS

Już niewiele, bo tylko 3 dni dzieli nas od wielkich emocji, jakich dostarczą tysiącom zwolenników boksu boje I Ligi pięściarskiej.

Jak już pisaliśmy, w roku bieżącym skład liczebny I Ligi powiększony został z 6 do 8 zespołów, tak, że o tytuł drużynowego mistrza Polski walczyć będą — CWKS, Gwardia Gdańsk, Gwardia Warszawa, Kolejarz Gdańsk, Gwardia Słupsk, Gwardia Kraków, Stal Chorzów i OWKS Lublin.



— Chłopcy są w dobrej kondycji — kontynuuje ob. Kowalczyk — a wielu z nich, zwłaszcza na ostatniej Spartakiadzie Wojska Polskiego, na-



Henryk Kukier — walczyć będzie w barwach lubelskiego OWKS. Na zdjęciu widzimy go w finałowej walce z Majdlochem (CSR) w czasie X Mistrzostw Europy w boksie.

Bykowa — Rudenko 7:5

W Leningradzie w dalszym ciągu turnieju szachowego o mistrzostwo świata kobiet między szachistkami radzieckimi Rudenko i Bykową zakończono 12 rundę turnieju. Rudenko, nie wznawiając gry w odłożonej partii poddała się i stan meczu jest 7:5 dla Bykowej. Do zakończenia turnieju pozostały jeszcze dwie partie, przy czym Rudenko, aby obronić tytuł mistrzyni świata musi obydwie wygrać, podczas gdy Bykowej wystarczy pół punkta do zdobycia tytułu.

było większego doświadczenia ringowego.

Jak dowiadujemy się w dalszym ciągu rozmowy, trzon drużyny wojskowych pozostał ten sam i tylko w dwóch kategoriach ujrzymy nowych pięściarzy. Są to gdańszczanin Czoska i były zawodnik Kolejarza Elk — Kamiński.

W muszej „żelaznym” punktem drużyny OWKS jest Henryk Kukier, który, jak zapewnia jego trener, jest „urodzoną muchą” i chyba nigdy nie przejdzie do wyższej kategorii.

Na pytanie, czy Kukier będzie robił punkty w kocięciu, gdyż w muszej z powodzeniem może zastąpić go Bartczak — nasz rozmówca daje przeczącą odpowiedź.

W wadze kocięcej zobaczymy ambitnego Grenia, którego pamiętamy z walk z Woźniakami i Rozpierskim.

W piórkowej walczyć będzie dosko nale zapowiadający się mistrz Polski juniorów Sygacz. Kęsy jest nadal pewnym reprezentantem w kategorii lekkiej, chociaż ceną rezerwy stanowi tu zwycięzca pierwszego kroku Bieniek, który ostatnio poczynił znaczne postępy.

W lekko-półśredniej kandydatami do ligowej dziesiątki są: nowy narzybek Czoska i Rataj, a w półśredniej — również „nowy” Kamiński, oraz Nowak.

Jaworski nadal walczyć będzie w wadze lekko-półśredniej, a Czapliński w średniej, chociaż w razie potrzeby z powodzeniem może awansować o kategorię wyżej.

W półciężkiej również bez zmian. Pewnym punktem jest tu mistrz Wojska Polskiego — Litwin i ewentualnie Mikulski, który z trudem utrzymuje górny limit średniej.

Wasilewski jest w tej chwili jedynym „ciężkim”, jakim dysponuje OWKS, i mimo że ma markę zawodnika bojaźliwego, to swoim ciosem zgotować może niejedną niespodziankę.

— Poza tym — informuje nas trener ob. Kowalczyk — mamy kilku

Uwaga szachiści

Sekcja Szachów Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej komunikuje, że w dniu 19 bm. o godz. 18.00 w sali Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ul. Okopowa i rozpoczynają się drużynowe mistrzostwa szachowe Lublina.

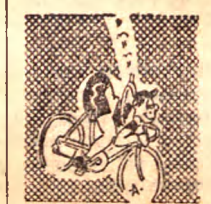
młodych zdolnych zawodników, Jan Ligoń, Mitura, Rogalski, Głowacki czy Bator, którzy przy solidnej pracy mogą dociągnąć do poziomu swych kolegów.

Pierwszym przeciwnikiem wojskowych będzie Gwardia Słupsk, z którą w walce o wymianę miejsc w I Lidze OWKS przegrał 12:8 i zremisował 10:10.

— Skład Gwardii w tej chwili nie jest jeszcze znany — kończy ob. Kowalczyk — ale jak wiecie, jest to drużyna młoda i bardzo wyrównana, a trener Szydło dołożył z pewnością starań, by przygotować ją jak najlepiej. Wydaje mi się jednak, że uzyskanie wyniku remisowego lub nieznacznego zwycięstwa w Słupsku leży w granicach możliwości naszych chłopców.

27 b. m.

»Wyciąg Kolarski Podlasia«



Powiatowy KKKF w Białej Podlaskiej organizuje w dniu 27 bm. w związku z zakończeniem X Wyciągu Kolarskiego Podlasia „Wyciąg Kolarski Podlasia” na trasie: Biała Podlaska — Raclawice — Łuków — Siedce — Biała Podlaska.

Udział zgłosili już kolarze powiatów, przez które prowadzi trasa wyciągu.

Dalsze zgłoszenia do wyciągu przyjmują Powiatowy KKKF w Białej Podlaskiej.

Drż

»Turniej Asów«



W dniu dzisiejszym, na torze żółwym ZS Ogniwo walczy najlepszy zawodnik Polski: mistrz Polski Kupczyński, zwycięzca II eliminacji Kapela, zwycięzca III eliminacji Fijałkowski i reprezentant Polski Suchecki.

Rada Okręgowa ZS Ogniwo zapowiada również start Włodzimierza Szwendrowskiego. Ponadto pojedynki dwaj reprezentanci Ogniwa: Próchniak i Stawecki.

Zawodnicy startować będą każdy z każdym.

Impreza rozpoczyna się punktualnie o godz. 16.15.

KRAWIECKA SPÓŁDZIELNIA PRACY W RADZYNIU PODLASKIM
przyjmuje reperacje i wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa męskiego i damskiego oraz szycie worków itp.
527/k

WSZELKIE DRUKI
biurowe, rachunkowe, manipulacyjne, cenniki zaopatrzeniowe, inwestycyjne i kosztorysowe dla potrzeb urzędów, instytucji, zakładów i przedsiębiorstw na terenie województwa lubelskiego dystrybuje Baza TOWAROWA CENTRALI WYDAWNICZEJ DRUKÓW w Białymstoku, ul. Brukowa 9, tel. 20-62, konto bankowe 357 110-372 i Oddział Miejski N.B.P. w Białymstoku. 251/k

Lubelskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego
Przedsiębiorstwo Państwowe w Lublinie, ul. H. Sawickiej 20

WZYWAJĄ
właściciele środków transportowych wynajętych byleż Piekarsko-Cukierniczej Spółdzielni Pracy w Lublinie do ich odebrania w terminie miesięcznym od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia. Po tym terminie wyżej wymienione ruchomości zostaną sprzedane w drodze przetargu. 552/K

Pracownicy poszukiwani
1 WYKWAŁIFIKOWANEGO KSIĘGOWEGO materiałowego
1 TECHNIKA Mechanika Mistrza Warsztatowego
2 ŚLUSARZY na remonty maszyn
2 MASZYNISTÓW na maszyny parowe
1 PALACZA kotłowego
zatrudni natiychmiast WYTWÓRNIA SYRO-PU ZIEMNIACZANEGO, 548/K

Dyrekcja M.H.D. Artykułami Przemysłowymi

W LUBLINIE

podaje do wiadomości, że sklepy branży skórzaney tj. sklep Nr. 11 przy ul. 1 Maja 4a — sklep Nr. 19 ul. Narutowicza 45 — sklep Nr. 53 ul. Stalingradzka 22 — sklep Nr. 57 ul. H. Sawickiej 12 — sklep Nr. 117 ul. Stalingradzka 27 i sklep Nr. 44 ul. Kunickiego 144

prowadzą wyprzedaż

obuwia tekstylnego po cenach zniżonych w bardzo bogatym asortymencie, która trwać będzie do dnia 30 bm.

541/K

STARSZEGO KSIĘGOWEGO - BILANSISTĘ zatrudni od zaraz **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ** (Łaźnia, Pralnia i Farbiarnia) w Lublinie, ul. Farbiarska 4. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 556/K

Obwieszczenia

KIEROWNIK HURTOWNI WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO Hurtownia w Puławach, ul. Zwycięstwa 50, przyjmuje interesantów w sprawach skarg i zażaleń w płatki od godz. 11—13 każdego tygodnia. 557/K

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGURZY

Zgubiono świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Uściłowie na nazwisko Kuszyk Regina. 1314G

Zgubiono legitymację studenta Nr 37060 wydaną przez UMCS na nazwisko Wierzbicka Grażyna. 1327G

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Konopnica na nazwisko Maras Stanisław. 1329G

Zgubiono świadectwo ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej w Soli na nazwisko Lisiecka Karolina. 1316G

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Biuro Dowodów Osobistych Lublin na nazwisko Król Jan. 1313G

Zgubiono kwit Nr 2655 wydany przez sklep komisowy MHD Nr 28 na nazwisko Wereska Leokadia. 1324G

Zgubiono przepustkę na teren Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych na nazwisko Bogusz Henryk. 1315G

Zgubiono legitymację Nr 146531 wydaną przez Zw. Zaw. Dozorców Domoowych w Lublinie na nazwisko Konsta Stanisław. 1320G

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Wiśniewska Maria. 1330G

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Bydgoszcz na nazwisko Marczak Wanda. 1326G

Od 30 sierpnia do 30 września

SPRZEDAŻ

posezjonowa

OBUWIA LETNIEGO PO ZNIŻONEJ CENIE w sklepach

MIEJSKIEGO HANDLU DETALICZNEGO

Piękne ładne i wygodne obuwie w sprzedaży posezjonowej nabędziesz już w cenie od 20 złotych

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Konopnica na nazwisko Joé Czesław. 1325G

SPRZEDAŻ
Sprzedam ubranie meskie czarne, wzrost średni; kwiat „Elektra” dekoracyjny. Skłodowskiej 8 m. 10. 1328G

NAUKA

Kierownictwo Kursów Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów PRL Oddziału Warszawskiego zawiadamia, że 24 września rozpocznie się kurs stenografii dla początkujących w Lublinie. Zapisy ul. Dąbrowskiego 14 (b. Szkoła Vetterów) godz. 17—19. 557K

Trzymiesięczna korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości. Łódź i skrytka 163. 837K

Czytajcie prasę
P Z P R